

POSTANOWIENIE

Dnia 19 grudnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Elżbieta Karska

SSN Janusz Niczyporuk

w sprawie z protestu T.K.

przeciwko ważności wyborów do Sejmu RP i Senatu RP zarządzonych na dzień 15 października 2023 r.,

z udziałem Przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej i Prokuratora Generalnego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 19 grudnia 2023 r.,

pozostawia protest bez dalszego biegu.

[as]

UZASADNIENIE

T. K. (dalej: „Skarżący”) wniósł 23 października 2023 r. (data stempla pocztowego) do Sądu Najwyższego protest przeciwko ważności wyborów do Sejmu RP i Senatu RP zarządzonych na dzień 15 października 2023 r. Skarżący wskazał, że „wyniki wyborów parlamentarnych przeprowadzonych w dniu 15.10.2023 r. w Obwodowej Komisji Wyborczej nr [...] w S. tj. Przedszkole [...] w S. ul. [...] nie odzwierciedlają stanu faktycznego w zakresie wyniku kandydata Komitetu nr [...] N. T.. Według oficjalnych wyników umieszczonych na stronie PKW jak również na

protokole wywieszonym na budynku komisji – T. N. kandydat nr [...] KKW [...] nie uzyskał żadnego głosu tj. 0 głosów. Natomiast, ja i kilka znanych mi osób głosowało właśnie na niego w tej komisji. Najprawdopodobniej nastąpiła pomyłka przy przepisywaniu zliczonych głosów do protokołu i głosy oddane na kandydata nr [...] N. T. zostały przypisane błędnie na kandydata nr [...]1 tejże listy Pana K. G. w liczbie 10 głosów”.

Przewodniczący Państwowej Komisji Wyborczej pismem z 10 listopada 2023 r. wniósł o pozostawienie protestu bez dalszego biegu, w przypadku zaś jego rozpoznania o uznanie za bezzasadny.

Prokurator Generalny w piśmie z 5 grudnia 2023 r. wyraził pogląd, że wniesiony protest jest zasadny, lecz naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego nie miało wpływ u na wynik wyborów.

Przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej w K. pismem z 15 grudnia 2023 r. przedstawił stanowisko zgodnie, z którym protest powinien zostać pozostawiony bez dalszego biegu, zaś w przypadku jego rozpoznania protest powinien zostać uznany za bezzasadny.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Protest wyborczy należało pozostawić bez dalszego biegu.

Zgodnie z art. 82 § 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (tekst jedn. Dz.U. 2023, poz. 2408, dalej: „Kodeks wyborczy”), przeciwko ważności wyborów, ważności wyborów w okręgu lub wyborowi określonej osoby może być wniesiony protest z powodu: dopuszczenia się przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów (pkt 1) lub naruszenia przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, mającego wpływ na wynik wyborów (pkt 2). Jeżeli podstawę protestu stanowi zarzut popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom lub naruszenia przez właściwy organ wyborczy przepisów kodeksu dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów, może go wnieść wyborca, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone

w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania (§ 2). Prawo wniesienia protestu przysługuje wyborcy, którego nazwisko w dniu wyborów było umieszczone w spisie wyborców w jednym z obwodów głosowania na obszarze danego okręgu wyborczego (§ 3)

Artykuł 241 § 3 Kodeksu wyborczego stanowi, że wnoszący protest zobowiązany jest sformułować zarzuty oraz przedstawić lub wskazać dowody, na których opiera swoje zarzuty.

Artykuł 243 § 1 Kodeksu wyborczego przesądza natomiast, że Sąd Najwyższy pozostawia bez dalszego biegu protest wniesiony przez osobę do tego nieuprawnioną lub niespełniającą warunków określonych w art. 241.

Konstrukcyjnym elementem protestu jest sformułowanie zarzutu popełnienia przestępstwa przeciwko wyborom, określonego w rozdziale XXXI Kodeksu karnego, mającego wpływ na przebieg głosowania, ustalenie wyników głosowania lub wyników wyborów lub konkretnego zarzutu naruszenia przepisów Kodeksu wyborczego dotyczących głosowania, ustalenia wyników głosowania lub wyników wyborów i wykazanie naruszenia własnego, rzeczywistego i aktualnego interesu protestującego, a nadto poparcie podnoszonych twierdzeń dowodami lub przynajmniej konkretnymi wnioskami dowodowymi. Przedmiotem protestu nie mogą być bowiem zarzuty abstrakcyjne, hipotetyczne, dotyczące innych osób, bliżej nieokreślone, niezwiązane ściśle z sytuacją prawną protestującego (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 22 listopada 2023 r., I NSW 212/23; z 14 listopada 2023 r., I NSW 83/23; 7 listopada 2023 r., I NSW 86/23; z 30 października 2019 r., I NSW 117/19; z 18 lipca 2019 r., I NSW 39/19).

Odnosząc powyższe do niniejszego protestu, Sąd Najwyższy stwierdza, że Skarżący ograniczył się do kwestionowania liczby oddanych głosów na danego kandydata.

Tak sformułowany zarzut nie odpowiada ustawie. Oparcie zarzutu wyłącznie na twierdzeniach wnoszącego protest jest niewystarczające, ponieważ nie zostały one ani udowodnione, ani nawet uprawdopodobnione. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 lipca 2019 r. w sprawie I NSW 65/19 wskazał, że „Kodeks wyborczy nie wprowadza domniemania, że każde twierdzenie wyborcy, że oddał głos na danego kandydata i głos ten został oddany w sposób prawidłowy, uznać za

wiarygodne. W świetle zasady tajności wyborów nie ma możliwości sprawdzenia, jak głosował dany wyborca, a twierdzenie skarżącego o oddaniu głosu na danego kandydata jest nieweryfikowalne. Kodeks wyborczy zawiera natomiast szereg instytucjonalnych gwarancji prawidłowego przebiegu procesu głosowania i liczenia głosów (mężowie zaufania i obserwatorzy społeczni), zatem po oddaniu głosu nie ma już żadnej możliwości sprawdzenia, jak kto głosował”.

Twierdzenia Skarżącego w istocie sprowadzają się do gołosłownych i subiektywnych przekonań, które nie mogą jednak stanowić obiektywnego dowodu uzasadniającego podniesiony zarzut. Sąd Najwyższy nie może wyłącznie na podstawie oświadczenia wnoszącego protest podważyć prawidłowości przeliczenia głosów przez obwodową komisję (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2019 r., I NSW 65/19).

Mając na względzie powyższe, na podstawie art. 243 § 1 Kodeksu wyborczego, Sąd Najwyższy odmówił nadania protestowi dalszego biegu.

(r.g.)

[a!]